

Portal Województwa Lubuskiego



Samorząd województwa dla gmin



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -8 grudnia 2016 godz. 16:39

Lubuskie ma projekt budżetu na 2017 roku. Wiele z zaplanowanych do realizacji działań będzie miało ogromny wpływ na rozwój gmin regionu. - To są działania dla was. To się będzie działo w gminach - mówiła marszałek Elżbieta Anna Polak podczas Konwentu Zrzeszenia Gmin

Województwa Lubuskiego, który odbył się 8 grudnia br. w Babimoście.

Podczas spotkania marszałek zaprezentowała inwestycje i działania zaplanowane w budżecie województwa na 2017 rok, które będą miały bezpośredni wpływ na rozwój gmin województwa lubuskiego. Niewątpliwie do najważniejszych należą inwestycje drogowe. W 2017 roku zaplanowano ich kilkadziesiąt. Wśród nich m.in.: budowa „małej” obwodnicy Rzepina (dojazd do węzła A2), rozbudowa drogi woj. nr 276 na odc. Krosno Odrz. – Radnica, czy budowa obwodnicy w m. Drezdenko – etap II.- Jednak najważniejszą inwestycją na drogach w przyszłym roku będzie most w Milsku. Myślę, że to będzie historyczny moment – mówiła E.Polak. Marszałek mówiła także o transporcie kolejowym. Dzięki prowadzonym inwestycjom skraca się czas przejazdu. Zwiększyła się także liczba połączeń, co jest korzystne na mieszkańców regionu. Największą pozycją w budżecie 2017 jest zabezpieczenie przeciwpowodziowe. – To są rekordowe kwoty – mówiła marszałek. Chodzi m.in. o zabezpieczenie przeciwpowodziowe Słubic, Nowej Soli czy Przewozu. Bardzo dużo dział się będzie także w kulturze. To m.in. rozbudowa Muzeum Ziemi Lubuskiej, rewitalizacja teatrów, rewitalizacja muzeum w Bogdańcu. – Do gmin trafi także 950 tys.zł na remonty zabytków. To zadanie cieszy się dużą popularnością. Wpływa bardzo dużo projektów. Bardzo dużo się dzieje – mówiła E.Polak.

Marszałek mówiła także o 6 projektach w zakresie kultury, które otrzymały pozytywną opinię Ministerstwa Kultury i które mają dużą szansę na dofinansowanie ze środków centralnych. – Trzeba pomóc, bo się okazuje, że zgłoszonych było więcej projektów, Minister zaopiniował te pozytywnie, a one nie są gotowe. Nie posiadają dokumentacji, nie posiadają pozwoleń na budowę. Nie możemy tego stracić. Nie możemy pozwolić sobie ich odebrać – apelowała marszałek i zadeklarowała pomoc w ich przygotowaniu. Marszałek mówiła także o możliwościach jakie daje w następnym roku Regionalny Program Operacyjny Lubuskie 2020. - Zaplanowaliśmy 44 konkursy na kwotę 435 mln zł.- mówiła. Marszałek omówiła także dwa ważne społecznie projekty systemowe, które realizowane będą ze środków RPO. To wart 172 mln projekt modernizacji szkolnictwa zawodowego oraz projekt utworzenia punktów doradztwa dla młodzieży zagrożonej wykluczeniem społecznym w każdym z powiatów województwa lubuskiego.

Samorządowcy pytają

Podczas spotkania był także czas na pytania samorządowców do marszałek. Włodarze gmin pytali m.in. o zasady podziału środków w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Lubuskie 2020. Zwracali szczególną uwagę na rozstrzygnięcia z konkursach związanych z rewitalizacją. Nie wszystkie bowiem gminy zdążyły złożyć wnioski. Projekty innych nie uzyskały dofinansowania. Zwrócili się więc z prośbą o zwiększenie alokacji w tym działaniu. – Jeżeli będzie dostępna alokacja i będą pozytywnie ocenione wnioski to będziemy zwiększać – odpowiedziała marszałek. Samorządowcy zwrócili także uwagę, że większe szanse na dofinansowanie w tym zakresie mają projekty dużych miast, które mogłyby się ubiegać o dofinansowanie na poziomie centralnym. – Zgadzam się, że duże projekty zabierają wszystko i powinny być realizowane z programów krajowych.

Mocno o to apelowałam, szczególnie jeżeli chodzi o projekty w zakresie kultury – przyznała E.Polak.

Burmistrz Słubic Tomasz Ciszewicz poprosił z kolei o interwencję w sprawie przywrócenia połączenia kolejowego Poznań – Frankfurt. Podziękował jednocześnie za już funkcjonujące połączenia transgraniczne.

Włodarze gmin odnieśli się także do Wojewódzkiego planu gospodarki odpadami, który obecnie jest opiniowany przez Ministra Środowiska. – Apelowaliśmy o 2 okręgi śmieciowe, a są 4. To oznacza, że powstaną monopole instalacji, więc ceny poszybują w górę – mówił burmistrz Słubic. – Wprowadziliśmy nowe instalacje, żeby była konkurencja. Są podpisane umowy i zobowiązania, których trzeba dotrzymać. Musimy zadbać o trwałość projektów, bo inaczej czeka nas zwrot dotacji. Zarząd podjął decyzje o podziale na 4 regiony, ponieważ są partnerstwa w których gminy zobowiązały się do pewnych relacji. Co do ceny, to rzeczywiście trzeba to kontrolować, bo rażące różnice cenowe są niedopuszczalne – odpowiedziała marszałek.